

Kinga KARSTEN \*

Piotr KROCZEK \*\*

## UZALEŻNIENIA JAKO PRZYCZYNY NIEWAŻNOŚCI MAŁŻEŃSTWA W PRAWIE KANONICZNYM. OBRAZ NA PODSTAWIE AKT SĄDOWYCH

### Streszczenie

*W prawie kanonicznym istnieje instytucja orzeczenia nieważności małżeństwa. Powodem takiego orzeczenia może być jakaś wada zgody małżeńskiej, zaś do kategorii wady zgody małżeńskiej zalicza się psychiczną niezdolności do podjęcia podstawowych obowiązków małżeńskich (kan. 1095 nr 3 Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 r.). Z kolei w tej grupie umieszcza się różnego rodzaju uzależnienia. W artykule zaprezentowano przypadki spraw sądowych związane z uzależnieniami od alkoholu, hazardu, Internetu, gier komputerowych, seksu, pornografii, pracy, osób, które doprowadziły do orzeczenia nieważności małżeństwa. Celem takiej prezentacji jest pokazanie przykładów zachowań, które będąc z punktu widzenia medycznego uzależnieniami, były jednocześnie kanonicznymi przesłankami do orzeczenia nieważności małżeństwa.*

**Słowa kluczowe:** *uzależnienie, orzeczenie nieważności małżeństwa, małżeństwo, prawo kanoniczne, wady zgody małżeńskiej*

---

\* Dr Kinga Karsten – prawnik, Uniwersytet Śląski w Katowicach.

\*\* Ks. prof. dr hab. Piotr KroczeK – prawnik, teolog, Katedra Norm Ogólnych i Teorii Prawa, Wydział Prawa Kanonicznego, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie.

Zgodnie z doktryną teologiczną i w konsekwencji z dyscypliną prawną (czyli kanoniczną) Kościoła katolickiego<sup>1</sup> małżeństwo jest instytucją zbudowaną na prawie Bożym naturalnym, która poprzez prawo Boże stanowiące zawarte w nauczaniu Jezusa Chrystusa zapisanym w Ewangelii, zostało podniesione do godności sakramentu (kan. 1055 par. 1<sup>2</sup>). Już podstawa prawnonaturalna nadaje małżeństwu cechę (istotny przymiot), nierozzerwalności, która w małżeństwie chrześcijańskim nabiera szczególnej mocy z racji sakramentu (zob. kan. 1056). Jak poucza *Katechizm Kościoła katolickiego*<sup>3</sup> to miłość małżonków ze swej natury wymaga nierozzerwalności ich osobowej wspólnoty, która obejmuje całe ich życie (KKK nr 1644).

Dlatego też, pomijając przywilej Piotrowy i przywilej Pawłowy, które są rozwiązaniem małżeństwa ważnie zawartego – lecz w pierwszym przypadku niedopłaconego, a w drugim, ze względu na ochronę chrześcijańskiej wiary jednego z małżonków – małżeństwo nie może być rozwiązane „żadną ludzką władzą i z żadnej przyczyny, oprócz śmierci” (kan. 1141 oraz nr 2382 KKK).

Jednakże prawo kanoniczne zna instytucję orzeczenia nieważności małżeństwa<sup>4</sup>. Polega ona na tym, że kompetentny trybunał kościelny w imię Boże orzeka, że związek małżeński był od początku (*ex tunc*) nieważny. Małżeństwo w systemie prawa Kościoła katolickiego cieszy się przychylnością prawa – *matrimonium gaudet favore iuris*. To oznacza, że dopóki nie orzeknie się czegoś przeciwnego, każdy związek małżeński należy uważać za ważny (kan. 1060). Orzeczenie nie-

---

<sup>1</sup> W niniejszym artykule analizy prawne prowadzone są z uwzględnieniem prawa Kościoła rzymskokatolickiego, który jest jednym z 23 Kościołów katolickich *sui iuris*. Wprawdzie Kościół katolicki w Polsce działa w czterech obrządkach: łacińskim – Kościół rzymskokatolickim, bizantyjsko-ukraińskim – Kościół grekokatolicki, bizantyjsko-słowiańskim – Kościół Neounicki, ormiańskokatolickim – Kościół Ormiański, lecz wierni Kościołów wschodnich stanowią niewielki procent katolików. *Mutatis mutandis* także do nich można odnieść wnioski z rozważań.

<sup>2</sup> Cytowane kanony pochodzą z *Codex Iuris Canonici* auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus, 25.01.1983, „Acta Apostolicae Sedis” 75 (1983), pars II, s. 1–301; tekst łacińsko-polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski, Poznań 1984.

<sup>3</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego, Corrigenda*, Pallottinum, Poznań 2002.

<sup>4</sup> Przystępne wprowadzenie w ten temat: zob. *np.*: I. Gordon, *Nowy proces nieważności małżeństwa. Postępowanie, komentarze*, tłum. J. Walicki, Regina Poloniae, Częstochowa 1984; A Sobczak, *Proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa kościelnego*, Scriptor, Gniezno 2001; S. Świączny, *Rozwiązanie małżeństwa i stwierdzenie nieważności małżeństwa w sądach kościelnych. Pisma procesowe*, Wydawnictwo ABC, Warszawa 2006; J. Vernay, B. Draillard, *Stwierdzenie nieważności małżeństwa. Praktyczny poradnik*, tłum. S. Filipowicz, Wydawnictwo Św. Wojciech, Poznań 2014.

ważności małżeństwa może zapaść wyłącznie po udowodnieniu przed trybunałem kościelnym przesłanek określonych w kodeksie prawa kanonicznego z 1983 r.

Przesłanki nieważności małżeństwa można pogrupować na trzy kategorie. Do pierwszej z nich należą przeszkody małżeńskie, czyli okoliczności uznane przez prawo kanoniczne, które stoją na drodze do zawarcia ważnego zawarcia małżeństwa (zob. kan. 1083–kan. 1094)<sup>5</sup>. Druga kategoria zawiera różne uchybienia, które powodują, że obowiązkowa *ad validatem* forma zawarcia małżeństwa nie została zachowana. Zgodnie z prawem w zwykłych warunkach tylko te małżeństwa są ważne, które zostają zawarte wobec świadka kwalifikowanego, czyli np. miejscowego ordynariusza, proboszcza, innego (odpowiednio delegowanego) kapłana lub diakona, a także wobec dwóch świadków zwykłych (kan. 1108–1123). Trzecia kategoria przyczyn nieważności małżeństwa to różnorodne wady zgody małżeńskiej<sup>6</sup>.

---

<sup>5</sup> Należą do nich: 1) przeszkoda wymaganego do małżeństwa wieku – dla mężczyzny 16, a dla kobiety 14; 2) przeszkoda impotencji, która polega na niezdolności uprzedniej, trwałej, absolutnej lub względnej dokonania stosunku małżeńskiego; 3) przeszkoda węzła małżeńskiego, czyli trwanie w ważnym małżeństwie; 4) przeszkoda różnej religii, która zachodzi między katolikiem a nieochrzczonym; 5) przeszkoda święceń oznacza, że nieważnie zawierają małżeństwo ci, którzy otrzymali święcenia diakonatu i wyższe; 6) przeszkoda ślubu czystości oznacza, że wieczysty ślub czystości, złożony publicznie w instytucie zakonnym jest źródłem zrywającej przeszkody małżeńskiej; 7) przeszkoda uprowadzenia, która zachodzi wówczas, gdy mężczyzna uprowadza lub przetrzymuje kobietę w celu zawarcia z nią małżeństwa; 8) przeszkoda występku, czyli małżonkobójstwa, która istnieje wówczas, gdy jedna ze stron ze względu na chęć zawarcia małżeństwa z określoną osobą, zadaje śmierć jej współmałżonkowi lub własnemu; 9) przeszkoda pokrewieństwa, która czyni niemożliwym małżeństwo pomiędzy osobami w linii prostej oraz w linii bocznej do czwartego stopnia (od trzeciego i czwartego stopnia można uzyskać dyspensę); 10) przeszkoda powinowactwa, jaka zachodzi między mężem, a krewnymi żony oraz między żoną, a krewnymi męża w linii prostej powoduje nieważność małżeństwa we wszystkich stopniach; 11) przeszkoda przyzwoitości publicznej, która powstaje z nieważnego małżeństwa po rozpoczęciu życia wspólnego albo notorycznego konkubinatu. Powoduje nieważność małżeństwa w pierwszym stopniu linii prostej między mężczyzną i krewnymi kobiety i odwrotnie; 12) przeszkoda pokrewieństwa prawnego powstałego z adopcji, w linii prostej lub w drugim stopniu linii bocznej.

<sup>6</sup> Do wad kodeks zalicza w kan. 1095–1107: 1) brak wystarczającego używania rozumu, spowodowany np. niedorozwojem umysłowym; 2) poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych, to znaczy niemożność zdania sobie sprawy, czym jest w swej istocie małżeństwo wywołana np. chorobą psychiczną, oraz 3) różne przyczyny natury psychicznej, które sprawiają, że osoby nie są zdolne podjąć istotnych obowiązków małżeńskich; 4) błąd co do osoby lub przymiotu osoby, gdy przymiot ten był bezpośrednio i zasadniczo zamierzony lub

Rozkład liczb przypadków spraw osądzonych w kościelnych trybunałach w Polsce podpadające pod te kategorie w rozłożeniu na lata jest następujący:

Tabela 1. Tytuły orzeczeń *pro nullitate* w Polsce w latach 2008–2015<sup>7</sup>

	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015
<b>Przeszkody małżeńskie (kan. 1083–1094)</b>	14	15	25	18	24	17	18	13
<b>Wady formy kanonicznej (kan. 1108)</b>	1	5	5	10	3	1	7	5
<b>Wady zgody (kan. 1095–1107)</b>	2182	2309	2339	2091	2355	2195	2284	2134

Jak to jasno widać, wady zgody małżeńskiej stanowią zdecydowanie największe źródło nieważności małżeństw. Nic dziwnego, że literatura przedmiotu dotycząca tej kategorii jest tak bardzo obfita<sup>8</sup>. Istotne jest to, że wśród wad zgody małżeńskiej do najczęstszych przypadków należy niezdolność przynajmniej jednej strony do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich z przyczyn natury psychicznej, o którym stanowi się w kan. 1095 nr 3<sup>9</sup>.

W niniejszym artykule zostaną zaprezentowane opisy lub cytaty z zeznań ze spraw, które pojawiały się w praktyce zawodowej autorów niniejszego artykułu

---

co do jedności, nierozzerwalności lub sakramentalnej godności małżeństwa, który determinuje wolę; 5) podstęp, dokonany dla uzyskania zgody małżeńskiej, a dotyczącym jakiegoś przymiotu drugiej strony, który ze swej natury może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego; 6) symulacja, czyli zgoda pozorna, która może być symulacją całkowitą, gdy strona wyklucza całkowicie małżeństwo, lub symulacją częściową, polegającą na wykluczeniu jakiegoś przymiotu lub celu małżeństwa; 7) przymus i bojaźń, od której, ażeby się uwolnić, zmuszony jest ktoś wybrać małżeństwo; 8) warunek dotyczący przyszłości.

<sup>7</sup> Dane z *Annuario Statisticum Ecclesiae*, wydawanego przez *Rationarium Generale Ecclesiae*, Città del Vaticano 2015. Por. dane z trybunału gnieźnieńskiego: M. Drogowski, *Ewolucja tytułów kodeksowych i przyczyn natury psychicznej niezdolności do zawarcia małżeństwa w okresie minionych 25 lat*, „Psychiatria Polska” XLIV (2010) nr 4, s. 499–500.

<sup>8</sup> Przegląd literatury znajduje się w podręcznikach do kościelnego prawa małżeńskiego, np. W. Góralski, *Kościelne prawo małżeńskie*, Warszawa 2006. Synestetycznie o wadach zgody małżeńskiej, zob. W. Góralski, *Systematyka tytułów nieważności małżeństwa w zakresie zgody małżeńskiej w KPK z 1983 r.*, „Prawo Kanoniczne”, 35 (1992) nr 1–2, s. 201–211; B. W. Zubert, *Wady zgody małżeńskiej*, „Zeszyty Naukowe – Wyższa Szkoła Finansów i Prawa w Bielsku-Białej” 2012, nr 3, s. 92–112.

<sup>9</sup> Zob. S. Paździor, *Przyczyny psychiczne niezdolności do zawarcia małżeństwa w świetle kan. 1095 n. 3*, Wydawnictwo Naukowe KUL, Lublin 2009.

(tj. sędziego trybunału kościelnego i pełnomocnika strony procesu zwykle działającego jako adwokat kościelny) lub też pochodzą one z innych spraw małżeńskich zawisłych przez trybunałami kościelnymi. Przedstawione przypadki sądowe związane są z uzależnieniami jako problemami, które dotyczą małżeństwa, a które ostatecznie doprowadziły do orzeczenia nieważności małżeństwa przez trybunały kościelne. Celem takiej prezentacji jest pokazanie – praktykom działającym w katolickiego poradnictwie rodzinnym<sup>10</sup> – przykładów zachowań, które będąc z punktu widzenia medycznego uzależnieniami, były jednocześnie kanonicznymi przesłankami do orzeczenia nieważności małżeństwa.

### Kanon 1095 nr 3 a nauki medyczne

Przepis kan. 1095 nr 3 jest nowy w kodeksie z 1983 r., w tym sensie, że nie ma odpowiednika z *Codex Iuris Canonici* z 1917 r.<sup>11</sup>. Przepis, o którym mowa powstał w wyniku dwóch równoczesnych działań prawotwórczych. Z jednej strony jest on bowiem wynikiem dorobku judykatury, która – korzystając z tego, że system prawa kanonicznego nie jest systemem skrajnie pozytywistycznym – stosowała ten tytuł nieważności małżeństwa przed 1983 r. wyprowadzając go z prawa Bożego. Z drugiej strony przepis ten powstał dzięki personalistycznemu spojrzeniu na małżeństwo oraz psychologicznemu podejściu do zdolności do wyrażenia zgody małżeńskiej<sup>12</sup>. Z tej racji, że jak wspomniano, przepis jest oparty jest na prawie Bożym, ma on zastosowanie retroaktywne. Oznacza to, że może być stosowany do małżeństw zawartych przed wejściem w życie kodeksu z 1983 r.<sup>13</sup>.

---

<sup>10</sup> Zob. postulaty odnowy katolickiego poradnictwa rodzinnego w Polsce, P. Kroczek, *Kościelne poradnictwo rodzinne: stan prawny i postulaty de lege ferenda*, w: *Wyjechać czy pozostać? Wokół dylematów rynku pracy*, red. M. Duda, B. Majerek, Kraków 2015, s. 290–293.

<sup>11</sup> *Codex Iuris Canonici*. Pii X Pontificis Maximi iussu digestus, Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus, 27.05.1917, „Acta Apostolicae Sedis” 9 (1917) pars II, s. 11–456.

<sup>12</sup> Szerzej o tym zob. W. Góralski, *Niezdolność do wypełnienia obowiązków w małżeńskich jako tytuł nieważności małżeństwa*, „Studia Płockie” 1981, t. 9, s. 203–221 oraz K. Karsten, *Orzeczenie nieważności małżeństwa. Aplikacja kan. 1095 nr 3 w wyrokach coram Sobański*, Kraków 2017, s. 18–23 oraz, a z punktu widzenia stanowienia prawa w Kościele, P. Kroczek, *The Art of Legislation: the Principles of Lawgiving in the Church*, Wydawnictwo Unum, Kraków 2017, s. 91.

<sup>13</sup> E.F. Stuard, *Dissolution and Annulment of Marriage by the Catholic Church*, Federation Press, Sydney 1994, s. 127–135.

Stosowanie kan. 1095 nr 3 w praktyce trybunałów kościelnych w Polsce jest niejednolite<sup>14</sup>. Wynika to głównie z tego, że w wyniku wykładni zakres przedmiotowy przepisu jest określany nieraz bardzo wąską, a nieraz bardzo szeroko<sup>15</sup>. Próba podziału przyczyn natury psychicznej dokonana przez doktrynę kanoniczną w oparciu o analizę judykatów potwierdza tę obserwację. Uznaje się bowiem, że kanon ten dotyczy 1) zaburzeń osobowości w sferze psychoseksualnej oraz 2) pozostałych zaburzeń, które nieuzdalnianą małżonka do przekazania wspólnoty życia<sup>16</sup>. Także w prezentowanych sprawach sądowych ten podział będzie miał zastosowanie. Optyka badawcza bowiem zostanie skupiona – jak już wskazano – na uzależnieniach, które znajdują się tej drugiej grupie zaburzeń.

Jak wskazują nauki medyczne uzależnienie *sensu stricto* to choroba ośrodkowego układu nerwowego dotycząca różnych zaburzeń. Z kolei *sensu largo* można powiedzieć, że uzależnienie to zachowanie, które dominuje nad innymi zachowaniami, które miały poprzednio dla pacjenta wartość<sup>17</sup>. Na kliniczny obraz zbioru zaburzeń składać się może wiele objawów, np. silne pragnienie przyjęcia substancji psychoaktywnych lub poczucie przymusu jej stosowania (np. choroba alkoholowa), trudności lub brak kontroli nad wykonywaniem pewnych czynności (np. uczestnictwo w grach hazardowych)<sup>18</sup>. Do zaburzeń o charakterze uzależnień można także (nieformalnie) zaliczyć szereg zachowań, które wprawdzie nie polegają na patologicznym zaangażowaniu się w nie dane osoby, ale stanowią przejaw patologii ze względu na intensywność ich podejmowania lub na konsekwencje, które z powodu ich podejmowania ponosi ta osoba (np. uzależnienie od osób).

Słusznie wskazuje się w literaturze przedmiotu, że uzależnić się można od wielu czynników, zachowań czy bodźców i ich katalog wskazywany jest raczej przez praktykę niż teorię nie może być uznany za zamknięty. Jest więc to katalog

---

<sup>14</sup> Analizę tego zjawiska i jego źródeł zob. R. Sobański, *Dylematy przy stosowaniu kanonu 1095*, „Prawo Kanoniczne” 2005, nr 1-2, s. 49–55.

<sup>15</sup> G. Dzierżon, *Niezdolność do zawarcia małżeństwa jako kategoria kanoniczna*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2002, s. 23.

<sup>16</sup> Zob. W. Góralski, *Zadania psychologa w sprawach o nieważność małżeństwa w świetle wymogów nowego prawa małżeńskiego*, „Prawo Kanoniczne” 1986, nr 3-4, s. 167–168; W. Góralski, *Niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (kan. 1095, n. 3 KPK)*, w: *Niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa kanonicznego*, red. W. Góralski, G. Dzierżon, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2001, s. 191–256.

<sup>17</sup> M. Filip, *Nowe uzależnienia XXI wieku*, „Wszechświat” 2013, nr 4–6, s. 87.

<sup>18</sup> Tamże, s. 87; M. Rowicka, *Uzależnienia behawioralne. Profilaktyka i terapia*, Fundacja Praesterno, Warszawa 2015, s. 6.

zmienny. Współcześnie bez wątpienia dużym zagrożeniem zdrowia są uzależnienia od Internetu, od seksu lub pornografii czy też pracy<sup>19</sup>.

Dla zastosowania na gruncie prawa kanonicznego powyższych definicji i podziałów istotne jest to, że niezależnie do przyczyny psychicznej niezdolności, stan niezdolności osoby (w tym i rodzaju uzależnienia) musi być uprzedni (*incapacitas antecedens*) wobec wyrażenia zgody na małżeństwo. Oznacza to, że przyczyna nieważności musi być diagnozowalna lub przynajmniej mieć swoje ukryte początki przed momentem zawarcia małżeństwa. W tym drugim przypadku chodzi o to, że (uprzednia) niezdolność do zawarcia małżeństwa była ukryta (*incapacitas latens*) i ujawniła się dopiero w trakcie małżeństwa, np. pod wpływem życiowych okoliczności, które wymagają od stron małżeństwa odpowiedniej zdolności psychicznej<sup>20</sup>.

W dalszej części artykułu zostaną przedstawione poszczególne uzależnienia, które – samodzielnie lub w połączeniu z innymi anomaliami – doprowadziły do orzeczenia nieważności małżeństwa.

### Uzależnienie od alkoholu

Alkohol – jak powszechnie wiadomo – charakteryzuje się dużą zdolnością wywoływania psychicznego i fizjologicznego uzależnienia. Obecnie jedną z najczęściej występujących przyczyn rozwodów w Polsce jest właśnie uzależnienie od tej substancji<sup>21</sup>. Jak wynika z doświadczenia życiowego i badań aktowych osoba nadużywająca alkoholu dopuszcza się zniewag słownych, naruszeń nietykalności współmałżonka, nieuzasadnionych zarzutów pod adresem współmałżonka, zaniebdywania rodziny, a szczególnie dzieci, co skutkuje zanikiem więzi rodzinnych i w rezultacie do faktycznego ustania wspólnoty małżeńskiej<sup>22</sup>.

---

<sup>19</sup> M. Filip, *Nowe uzależnienia ...* art. cyt., s. 90.

<sup>20</sup> A. Dziega, *Sądowe dowodzenie kanonicznej niezdolności osoby do zawarcie małżeństwa z przyczyn alkoholizmu*, w: *Wpływ zaburzeń osobowości na kanoniczną zdolność osoby do zawarcia małżeństwa, Kościelne prawo procesowe. Materiały i studia*, t. 2, red. A. Dziega, M. Greszata, Wydawnictwo Naukowe KUL, Lublin 2002, s. 80.

<sup>21</sup> Szczegółowe dane na ten temat: T. Borutka, T. Kornecki, P. Kroczeck, *Rodzina fundamentem społeczeństwa Aspekt społeczno-prawny*, Wydawnictwo Naukowe UPJPII, Kraków 2017, s. 165.

<sup>22</sup> Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1997 r., I CKN 86/97, Legalis. Zob. także: M. Drogowski, *Alkoholizm i inne uzależnienia od substancji psychoaktywnych jako przyczyny niezdolności do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich. Aspekt psychiatryczny*, „Collectanea Theologica” 2004, nr 14, s. 127–139; A. Dziega, *Sądowe dowodzenie... art. cyt.*, s. 75–98.

Patologiczne uzależnienie od alkoholu widać u pozwanego w sprawie K–L. Pozwany zeznał: „Upijałem się do nieprzytomności już w szkole średniej. Takie miałem towarzystwo. Z powodu mojego zachowania rzuciła mnie wtedy dziewczyna. Było jej wstyd, że ma takiego chłopaka”. Po szkole średniej pozwany poszedł do pracy, którą utracił bardzo szybko z tego powodu, że przychodził do pracy pod wpływem alkoholu i namawiał innych pija w miejscu pracy. „Nie umiałem się powstrzymać. Niby rozumiałem, że tak niewolno, ale zawsze było jakieś usprawiedliwienie i wymówka, aby się napić”.

W sprawie P–O pozwany zeznał, że bardzo cieszył się nie tyle na ślub i rozpoczęcie małżeństwa, co na swoje wesele. Chodziło to, że na weselu będzie mógł pić alkohol bez umiaru i nikt mu nic nie będzie mówił, że ma nie pić. Pozwany zeznał – „Przyszły teść zapytał, czy wolę mniej lepszej gatunkowo wódki, czy też więcej, ale gorszej, bo on na alkohol przeznaczył na wesele tyle i tyle. Odpowiedziałem, aby kupić tę tańszą – alkohol to alkohol – ważne, aby było go dużo, nieważne jaki”. Pozwany już kilka miesięcy po ślubie nie przyszedł na noc, potem wrócił przepity i stwierdził, że zgubił ślubną obrączkę. Zdarzało mu się potem, że zniknął, ale coraz częściej pozwany przychodził do domu podпиты.

W sprawie S–P powódka zeznała, że, gdy po ślubie kościelnym strony były razem cztery miesiące to „W tym czasie pozwany pod wpływem alkoholu kilkakrotnie pobił mnie. Nadal znęcał się nade mną psychicznie. Zmuszał mnie, bym żądała od moich rodziców pieniędzy. Wyrывał mi włosy całymi garściami. Ja nie miałam żadnych praw – musiałam robić to, czego zażądał, niezależnie czy było to słuszne, czy nie. Pozwany dużo pił. Prawie codziennie przychodził pijany do domu. Pragnę dodać, że nawet w dniu ślubu pozwany mnie pobił, kiedy zwróciłam mu uwagę, by zostawił wódkę, bo już jest pijany. Raz musiałam skorzystać z pomocy pogotowia po pobiciu”.

Z kole powódka w sprawie M–M zeznała: „Ja chyba wiosną [jakieś 6 miesięcy po ślubie stron] zaczęłam mówić o rozwodzie. Nie widziałam sensu dalej żyć z pozwanym. Dałam mu warunek, że albo przestanie pić, albo weźmiemy rozwód. Moim zdaniem pozwany był już nałogowym alkoholikiem, bo bez piwa czy wódki nie umiał już żyć. Musiał przynajmniej wstąpić na piwo, jak nie miał już wódki. Mówiłam pozwanemu o leczeniu, kiedy zagroziłam mu rozwodem. On jednak stwierdził, że alkoholikiem nie jest i nie musi się leczyć. Trzy razy pozwany mnie pobił po pijanemu”.

Inne patologiczne zachowania prezentował pozwany w sprawie E–L. Pozwany sprzedawał biżuterię powódki, sprzęty domowe, a pod koniec nawet zabawki dzieci. Początkowo tłumaczył, że pożyczył komuś, oddała do naprawy, a potem siłą wyrывał powódce rzeczy, aby je wynieść z domu. Powódka musiała wartościowe rzeczy i pieniądze trzymać u swoich rodziców. W ten sprawie zeznawał świadek,



który powiedział, że „Małżeństwo stron rozpadło się, po pierwsze z powodu alkoholizmu pozwanego, a po drugie z powodu nieodpowiedzialności pozwanego – powódka nie mogła liczyć na pozwanego, np. w dniu I komunii św. ich dziecka pozwany się spił, poza tym on nie potrafił utrzymać rodziny, tu był zupełnie bez odpowiedzialności za rodzinę”.

### Uzależnienia od hazardu

Powszechnie uznaje się, że dużym zagrożeniem dla zdrowia współczesnego człowieka jest patologiczny hazard. „Jest on poważnym zaburzeniem behawioralnym, przynoszącym szkody w sferze zdrowotnej, społecznej, rodzinnej, zawodowej i materialnej”<sup>23</sup>. Hazard przybiera w obecnych czasach często formę hazardu on-line. Tym bardziej niebezpiecznego, że niemal powszechnie dostępnego.

W sprawie S–S pozwany zaczynał grę dla rozrywki w kasynach w hotelach, gdzie spotykał się z partnerami w celach biznesowych. Uważał, że dodaje mu to splendoru, gdy pokaże, że stać go, aby przegrać w jeden wieczór sumy porównywalne ze średnią krajową. To także zaimponowało powódce, którą w tym czasie poznał. Jednak takie zachowanie nie było odbierane przez kontrahentów jako racjonalne i z czasem pozwany zaczął ich tracić. Zarabiał więc coraz mniej, jednak upodobanie do gry pozostało. Już w czasie małżeństwa pozwany zaczął grać na kredyt, którego nie mógł spłacić. Jak zeznał jeden ze świadków „Pozwanego już potem nie wpuszczano do kasyn – wiedzieli, co za jeden. To zaczął grać na jednorękich bandytach za piątkę”.

Pozwany w sprawie H–L zabrał pieniądze z prezentów ślubnych i wszystkie przegrał w ciągu miesiąca. Zabrał z kasy z pracy pieniądze poważną kwotę. Potem pozwany został wyrzucony z pracy za oszustwa względem pracodawcy. Po tym pozwany przyznał się powódce, że jest hazardzistą – „Jestem złodziejem, jestem hazardzistą, ukradłem te pieniądze”, lecz pozwany nie chciał podjąć leczenia. Biegła sądowa, psycholog ustaliła, że pozwany w chwili zawierania małżeństwa posiadał zaburzenia osobowości związane z uzależnieniem od hazardu. To, zdaniem biegłej, prowadziło pozwanego do kłamstw, oszustw i zachowania, które w rezultacie doprowadziło do rozpadu tego małżeństwa.

Z innej sprawie D–S biegła interpretując materiał dowodowy napisała, że „Pozwany nie był zdolny do prowadzenia prawidłowego życia rodzinnego. Nałóg karciany nie pozwalał mu na zabezpieczenie finansowe rodziny. Z powodu nałogi często przebywał poza domem, nie uczestniczył w tworzeniu wspólnoty

---

<sup>23</sup> M. Filip, *Nowe uzależnienia ...* art. cyt., s. 90.

małżeńskiej i rodzinnej. Z częstymi pobytami poza domem łączyło się przebywanie w środowiskach patologicznych, nadużywanie alkoholu”.

### **Uzależnienie od Internetu lub gier komputerowych**

Internet jako nowoczesne źródło informacji towarzyszy współczesnemu człowiekowi niemal na każdym kroku. Dostępność, użyteczność i wszechstronność tego medium sprawia, że łatwo się on niego uzależnić w Internecie poszukując odpowiedzi i spełnienia na liczne potrzeby: bliskości, seksualne, poznania i inne. Dlatego w pełni usprawiedliwione jest stwierdzenie, że „Ważnym problemem człowieka XXI wieku jest uzależnienie od Internetu”<sup>24</sup>. Uzależnienie to zostało wpisane na listę chorób psychicznych w 2004 r. W Polsce na podstawie szacunków określa się liczbę uzależnionych na około 300 tysięcy osób.

W sprawie R–R pozwany jako pierwszą rzecz, którą zainstalował w nowym mieszkaniu stron (przed pralką – mimo, że strony miały małe dziecko) to był komputer i Internet. Przy czym jak wynika z akt sprawy (tj. zeznania powódki), że „gdy z winy telekomunikacji okazało się, że Internet będzie dostępny dopiero po dwóch tygodniach – jakiś kabli nie było podciągniętych do budynku – pozwany wpadł w szal i wyzywał do słuchawki”. Pozwany był załamany i przez dwa tygodnie zostawał dłużej w pracy – tam pozwany miał dostęp do Internetu. Potem w domu pozwany całe weekendy i całe noce spędzał na przeglądaniu stron internetowych, ściąganiu plików z muzyką, której nie słuchał, filmami, których nie oglądał. Często opowiadał powódce, co słuchać u jego internetowych przyjaciół.

Sprawa G–P to przykład uzależnienia pozwanego od gier komputerowych. „Pozwany już przed ślubem chwalił się mi [powódce], jak szyki jest jego komputer, jaką ma kartę graficzną, itd. Opowiadał o szczegółach, choć widziała, że się na tym nie znam i mnie to nie interesuje”. Pozwany pracował i zarabiał, ale główne jego źródło wydatków to był komputer, który ciągle musiał modernizować. Był to czas, gdy ceny części komputerowych były proporcjonalnie do zarobków bardzo wysokie. W czasie małżeństwa pozwany bardzo dużo grał na komputerze. Były to głównie gry polegające na strzelaniu do przeciwnika. Wywoływało to wzrost agresji u pozwanego. Wszelkie próby oderwania pozwanego od gry, zachęcenia do zajęcia się życiem rodzinnym, opiekowanie się dzieckiem wywoływały u niego agresję – krzyczał i groził powódce, że „jej pokaże”, i że ma prawo do odpoczynku i relaksu w formie, która mu odpowiada.

---

<sup>24</sup> Tamże, s. 90.

### Uzależnienia od seksu lub pornografii

Istnieje opinia, że współczesna kultura masowa opiera się na nadmiernej seksualizacji życia prywatnego i publicznego. Jest to m.in. wynikiem tego, że powszechnie w popkulturze promowany jest model swobody seksualnej<sup>25</sup>. Niekiedy, niekontrolowana potrzeba uprawiania seksu może zwiększać ryzyko zachorowania na choroby przenoszone drogą płciową, jak również prowadzić do zaburzeń rytmu serca.

Patologiczne zachowania w dziedzinie seksu przejawiały się przykładowo w zmuszaniu fizycznym lub psychicznym drugiej małżonki lub małżonka do pożywania seksualnego. W sprawie S–P świadek zeznał, że jak wie od powódki „Pozwany zmuszał powódkę do seksu” oraz „Powódka mówiła, że pozwany na nią naciska, mówiła o życiu seksualnym. Mówiła, że pozwany ma rozbuchane fantazje, że się go boi”. W sprawie B–C powódka zeznała, że „Po narodzinach syna, mąż nie liczył się z moimi potrzebami, wymuszał na mnie pożycie małżeńskie. Nieraz przy dziecku siłą wyciągał mnie z pokoju, aby zaspokoić swoje potrzeby seksualne”.

W innej sprawie Z–P powódka powiedziała: „W mieszkaniu pozwanego on [pozwany] bezceremonialnie okazał mi zainteresowanie seksualne, był bardzo natarczywy, w całej szamotaninie zdążyłam mu tylko powiedzieć, żeby mi nic nie robił, bo jestem dziewicą. On mnie jednak zgwałcił. Powiedziałam o tym mamie. Ona powiedziała: „Nie ty pierwsza, nie ostatnia, (...). Więcej nie chciałam z mamą rozmawiać. (...) Około trzy miesiące po tamtym gwałcie, od lekarza w trakcie wizyty dowiedziałam się, że spodziewam się dziecka”.

Obfity materiał do analizy dostarcza sprawa K–B. „[Pozwany] W wieku 17-18 lat zaczął interesować się pornografią. Zbierał gazety pornograficzne, trzymał je pod zamknięciem w szafce. Na pytanie powódki odpowiedział, że lubi oglądać takie gazety. Mówił jej, że oglądał filmy pornograficzne. Powódka jeszcze przed ślubem zauważyła, że pozwany nie potrafi opanować się, gdy chodzi o pornografię, nie potrafił sobie tego odmówić. Do współżycia próbował przynosić to, co widział na filmach pornograficznych, np. seks oralny i analny. W miejscach publicznych usiłował w sposób perwersyjny odbyć stosunek z powódką. Na jej uwagi, że zachował się jak wariat, jak nienormalny, zareagował tylko głupim śmiechem. Już dwa tygodnie po ślubie pokazał swoje prawdziwe oblicze. W domu pojawiły się pisma i filmy pornograficzne. Pozwany potrafił odbyć relacji intymnej z dopiero co poślubioną żoną, bez jednoczesnego oglądania filmów porno. Gdy powódka mu tego zakazywała, odmawiał współżycia albo się na nią gniewał. Był uzależniony od pornografii i miał zaburzenia w sferze seksualnej. Normalne pożycie seksualne go nie interesowało. Kupował gadżety seksualne, np. wibrator i kazał powódce

<sup>25</sup> T. Borutka, T. Kornecki, P. KroczeK, *Rodzina fundamentem...* dz. cyt., s. 43.

onанизować się, tak, żeby on mógł to oglądać. Ta perwersja nasilała się u pozwanego coraz bardziej. Podstępem dodawał powódce do napojów afrodyzjaki ponad normę i patrzył na nią, jak się zachowuje. zaproponował jej wyjazd do samoobsługowego seks-shopu. Nie chciał mieć dzieci. W małżeństwie chciał się tylko wyżyć seksualnie, zaspokoić swoją perwersję. Żądał od powódki zбочonych zachowań seksualnych. Gdy spotkał się z odmową, przestał z nią współżyć. Stwierdził, że woli samogwałt, który przynosi mu większą przyjemność”. W tej sprawie biegły sądowy we wnioskach swojej opinii – sporządzonej na podstawie studium akt sprawy oraz ambulatoryjnego badania psychologicznego pozwanego – zapisał, że „pozwany z powodu głębokiej niedojrzałości psychicznej oraz uzależnienia od pornografii, był niezdolny do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich”.

### Uzależnienia od pracy

Uzależnienie od pracy, czyli pracoholizm to określenie kompulsywnych zachowań i myśli związanych z wykonywaniem pracy zawodowej<sup>26</sup>. To uzależnienie polega na tym, że z powodu silnej wewnętrznej potrzeby lub odczuwania przymusu, czas poświęcony na wykonywanie obowiązków zawodowych jest nadmierny w stosunku do potrzeb i odbywa się kosztem innych obowiązków. Osoba uzależniona w ten sposób często cechuje się perfekcjonizmem i dążeniem do nierealistycznie wysokich standardów oraz ciągłym uczuciem, że praca została wykonana źle i trzeba ją poprawić<sup>27</sup>.

Konsekwencje zdrowotne pracoholizmu są rozmaite. Wśród nich wymienia się np.: przewlekłe zmęczenie fizyczne, obniżoną odporność immunologiczną, choroby układu sercowo-naczyniowego i inne, kłopoty seksualne, wyczerpanie emocjonalne, zaburzenia koncentracji, załamania nerwowe, trudności z zasypianiem lub bezsenność oraz zgony z przepracowania<sup>28</sup>. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że „Pracoholicy cierpią na zaburzenia osobowości, mają problemy z wyrażaniem uczuć, co powoduje rozpad małżeństwa oraz rodziny, zaniedbanie dzieci, hobby, zerwanie więzi z przyjaciółmi; często też wpadają w inne nałogi (alkoholizm, chemiczne uzależnienia)”<sup>29</sup>.

W sprawie K–K świadek zeznał o pozwanym: „Grzegorz najlepiej czuje się poza domem, czyli w pracy. Uważam, że jest pracoholikiem”. Inny świadek o tym

---

<sup>26</sup> B. E. Robinson, *A typology of workaholics with implications for counselors*, „Journal of Addictions Offender Counseling” 2000, nr 1(21), s. 34–48.

<sup>27</sup> K. Wojdyło, *Work Craving – teoria uzależnienia od pracy*, „Nauka” 2013, nr 3, s. 91.

<sup>28</sup> M. Filip, *Nowe uzależnienia ...* art. cyt., s. 94.

<sup>29</sup> Tamże.

samym pozwanym: „Pozwany dużo, bardzo dużo pracował. Lubił pracować. Brał fuchy”. Pozwany zeznał o sobie: „Ja pracowałem i brałem nadgodziny, a potem jeszcze pracowałem u kolegi. Bawiło mnie to”. Powódka w tej sprawie zeznała, że „Pozwany pracował i tylko o pracy mówił. Dla niego nawet ta wypłata się nie liczyła, tylko praca. Była całym jego życiem. Ja z dzieckiem byliśmy zawsze w tle”.

### **Uzależnienia od osób**

Przy szerokim zdefiniowaniu (głównie po negatywnych skutkach, które wywołują określone zachowania) należy uznać, że uzależnić się można od członków rodziny do takiego stopnia, że uniemożliwia to funkcjonowanie z nowych rolach społecznych takich jak małżeństwo.

W praktyce sądowej można zauważyć pewien schemat uzależnienia nupturientów od członków rodziny. Mężczyźni są uzależnieni od matek, a kobiety od ojców. Jednakże dopiero badania statystyczne pozwoliłyby na bardziej precyzyjne stanowisko w tym zakresie

Uzależnienie od matki mężczyzn wyraża się w następujących stwierdzeniach świadków: „Powód chyba nie miał odciętej pępownicy”. „On był jak duże dziecko w stosunku do mamy”. „On zawsze słuchał matki”. Przyczyny takiego stanowiska należy upatrywać w nadopiekuńczości matki. A ta z kolei była często wynikiem: jedynactwa, choroby syna w dzieciństwie, urodzenia dziecka w późnym wieku.

Przykładowo w sprawie M–M świadek zeznał: „Matka go nie uzależniała, ale chciała mu jakby coś zrekompensować, może to, że był chory na epilepsję. Ona nie była apodyktyczna, a raczej była zbyt uległa”. W tej sprawie daje się zauważyć, że mężczyzną uzależnieniem od matki się podobało. Świadek zeznał wprost: „Pozwany jak by był z wygodnictwa uzależniony od matki”. To zależenie pod matki pozbawiło odpowiedzialności mężczyzn za najprostsze sprawy. Świadek w tej sprawie zeznał, że „Pozwany nawet jak miał problem z samochodem to dzwonił do matki, a matka załatwiała mu mechanika. Matka płaciła rachunki za pozwanego za mieszkanie i inne”. W rolę matki weszła żona pozwanego – „Potem te obowiązki maki przejęła powódka. I powiem tak, że pozwany potrzebował na stałe takiej opiekunki. On musiał mieć kogoś, kto mu pomoże. On był taki nieodpowiedzialny za swoje życie, a jak miał problem, to rozwiązywała mu jego matka”.

Uzależnienie od matki powoduje, że małżonkowie nie mogą zacząć żyć swoim życiem i życiem swojego związku. W sprawie K–M powódka zeznała – „Pozwany całkowicie słuchał matki: we wszystkim, zakupy, plany dnia. Pozwany ze swoją matką spędzali całe wieczory. Ja szłam spać, a oni ciągle gadali. Ja wielokrotnie rozmawiałam z pozwanym o tym, ale on nie widział problemu. Mnie to bolało, że jego matka jest ważniejsza ode mnie”.

Z akt sprawy C–W wynika, że zachowania, które dowodzić miały uzależnienia są zdaniem świadków „Cały czas mówił o matce”, a z kolei matka mówiła, że „pозwany jest [u matki] na pierwszym miejscu”. „Powód się nie potrafił się [matce] sprzeciwić”. Mężczyzna uzależniony od matki nie potrafi stanąć po stronie żony, lecz „Był uzależniony od matki. Jak żona mu coś kupiła to on mówił, że matka bym mu to lepsze kupiła”. „[Matka] Zawsze mu coś podsuwała a to jogurt a coś innego”. Uzależnienie uwidaczniało się w tym, że „Nawet palić w centralnym nie musiał, bo matka go wyręczała”.

W sprawie S–G świadek zeznał, że „Powód był uzależniony od swej matki emocjonalnie i finansowo. Ta sytuacja była wygodna dla powoda; on nie robił nic, aby się usamodzielnąć. Powód żył marzeniami, które chciał realizować według zasady „cel uświęca środki” – np. on chciał być przedstawicielem handlowym, a był po zawodówce”. Zdaniem osoby znającej powoda: „Powód był rozpieszczany przez swych rodziców, a matka powoda była wobec niego bezkrytyczna i zawsze realizowała jego kaprysy”. Świadek zeznał, że „Pozwana po około 2,5 roku odeszła od powoda, ponieważ uznała, że nie jest możliwe życie z powodem, który nie potrafi „wyzwolić się” od wpływów swej matki.”

Uzależnieni od matek mężczyźni (zarówno widać to w sprawach C–W i S–G) w sytuacji konfliktu swojej żony z matką mężczyzny i konieczności opowiedziane się po którejś ze to wybierają zawsze matki. W sprawie C–W pozwany powiedział powódce – „Żon można mieć wiele, a matka jest tylko jedna”. W przypadku sprawie C–W biegły stwierdził u pozwanego niedojrzałość psychiczną wyrażającą się w silnym związku z matką, co uniemożliwiło pozwanemu ważne zawarcie małżeństwa.

### Podsumowanie

Zmiany zachodzące w społeczeństwie polskim powodują, że przesłanki nieważności małżeństwa – choć niezmienione od wejścia w życie Kodeksu prawa kanonicznego w 1983 r. – stosowane są do nowych sytuacji w tym i uzależnień. Występowanie tych właśnie psychicznych zaburzeń może stanowić wystarczającą przesłankę do orzeczenia nieważności małżeństwa. Sprawy te wymagają jednak nie tylko zdiagnozowania uzależnienia, ale także wymagają ustalenie stopnia nasilenia tego zaburzeń w momencie zawierania związku małżeńskiego i wpływu na zdolność osoby do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich.

Bez wątpienia znajomość u osób zajmujących się katolickim poradnictwem rodzinnym zarówno uzależnień od strony medycznej, jak od strony praktyki sądowej jest wskazana i celowa, aby skutecznie pomóc osobom z problemami małżeńskimi.

### Bibliografia

- Annuario Statisticum Ecclesiae*, Città del Vaticano 2015.
- Borutka T., Kornecki T., Kroczek P., *Rodzina fundamentem społeczeństwa Aspekt społeczno-prawny*, Wydawnictwo Naukowe UPJPII, Kraków 2017.
- Codex Iuris Canonici* auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus, 25.01.1983, „Acta Apostolicae Sedis” 75 (1983), cz. II, s. 1–301; tekst łacińsko-polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski, Poznań 1984.
- Codex Iuris Canonici*. Pii X Pontificis Maximi iussu digestus, Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus, 27.05.1917, „Acta Apostolicae Sedis” 9 (1917) II, s. 11–456.
- Drogowski M., *Alkoholizm i inne uzależnienia od substancji psychoaktywnych jako przyczyny niezdolności do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich. Aspekt psychiatryczny*, „Collectanea Theologica” 2004, nr 14, s. 127–139.
- Dzierżon G., *Niezdolność do zawarcia małżeństwa jako kategoria kanoniczna*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2002.
- Dzięga A., *Sądowe dowodzenie kanonicznej niezdolności osoby do zawarcie małżeństwa z przyczyn alkoholizmu*, w: *Wpływ zaburzeń osobowości na kanoniczną zdolność osoby do zawarcia małżeństwa*, *Kościelne prawo procesowe. Materiały i studia*, t. 2, red. A. Dzięga, M. Greszata, Wydawnictwo Naukowe KUL, Lublin 2002, s. 75–98.
- Filip M., *Nowe uzależnienia XXI wieku*, „Wszechświat” 2013, nr 4–6, s. 77–89.
- Gordon I., *Nowy proces nieważności małżeństwa. Postępowanie, komentarze*, tłum. J. Walicki, Regina Poloniae, Częstochowa 1984.
- Góralski W., *Niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (kan. 1095, n. 3 KPK)*, w: *Niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa kanonicznego*, red. W. Góralski, G. Dzierżon, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2001, s. 191–256.
- Góralski W., *Niezdolność do wypełnienia obowiązków małżeńskich jako tytuł nieważności małżeństwa*, „Studia Płockie” 1981, nr 9, s. 203–221.
- Góralski W., *Systematyka tytułów nieważności małżeństwa w zakresie zgody małżeńskiej w KPK z 1983 r.*, „Prawo Kanoniczne” 1992, nr 1–2, s. 201–211.
- Góralski W., *Zadania psychologa w sprawach o nieważność małżeństwa w świetle wymogów nowego prawa małżeńskiego*, „Prawo Kanoniczne” 1986, nr 3–4, s. 167–168.
- Katechizm Kościoła Katolickiego, Corrigenda*, Pallottinum Poznań 2002.

- Kroczek P., *Kościelne poradnictwo rodzinne: stan prawny i postulaty de lege ferenda*, w: *Wyjechać czy pozostać? Wokół dylematów rynku pracy*, red. M. Duda, B. Majerek, Wydawnictwo Naukowe UPJPII, Kraków 2015, s. 279–296.
- Kroczek P., *The Art of Legislation: the Principles of Lawgiving in the Church*, Wydawnictwo Unum, Kraków 2017.
- Paździor S., *Przyczyny psychiczne niezdolności do zawarcia małżeństwa w świetle kan. 1095 n. 3*, Wydawnictwo Naukowe KUL, Lublin 2009.
- Robinson B. E., *A typology of workaholics with implications for counselors*, „Journal of Addictions Offender Counseling” 2000, nr 1(21), s. 34–48.
- Rowicka M., *Uzależnienia behawioralne. Profilaktyka i terapia*, Fundacja Praesterno, Warszawa 2015.
- Sobański R., *Dylematy przy stosowaniu kanonu 1095*, „Prawo Kanoniczne” 2005, nr 1–2, s. 49–55.
- Sobczak A., *Proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa kościelnego*, Scriptor, Gniezno 2001.
- Stuard E. F., *Dissolution and Annulment of Marriage by the Catholic Church*, Federation Press, Sydney 1994.
- Świaczny S., *Rozwiązanie małżeństwa i stwierdzenie nieważności małżeństwa w sądach kościelnych. Pisma procesowe*, Wydawnictwo ABC, Warszawa 2007.
- Vernay J., Draillard B., *Stwierdzenie nieważności małżeństwa. Praktyczny poradnik*, tłum. S. Filipowicz, Wydawnictwo Św. Wojciech, Poznań 2014.
- Wojdyło K., *Work Craving – teoria uzależnienia od pracy*, „Nauka” 2013, nr 3, s. 81–98.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1997 r., I CKN 86/97, Legalis.
- Zubert B. W., *Wady zgody małżeńskiej*, „Zeszyty Naukowe – Wyższa Szkoła Finansów i Prawa w Bielsku-Białej” 2012, nr 3, s. 92–112.

**Kinga Karsten, Piotr Kroczek: Addictions as a cause of invalidity of marriages in canon law. Picture based on tribunal records**

**Summary**

*In canon law, there is the institution of annulment of marriage. The reason for such a decision may be a defect in marital consent, and the category of a defect in marital consent includes many causes of a psychic nature to assume the essential obligations of marriage (can. 1095 No. 3 of the Code of Canon Law of 1983). The group in question includes various types of addictions. The article presents tribunals cases related to addictions to alcohol, gambling, Internet, computer games, sex, pornography, work, people which led to the annulment of the marriage. The aim of such a presentation is to show examples of behaviours which, being from*



*the medical point of view addictions, were at the same time canonical prerequisites for the declaration of annulment.*

**Key words:** *addiction, annulment of marriage, marriage, canonical law, defects of marriage consent*